

Na temat
समय के समक्ष
W obecności czasu

Drogi czytelniku,

14 stycznia, 2025

Shubh Makara Sankranti. Szczęśliwego Nowego Roku 2025.

Wspaniale jest komunikować się z tobą w obliczu nowych początków. I myślę też, że *każdy* czas jest dobry na kontakt z podobnie myślącymi osobami.

1 stycznia, w Dzień Nowego Roku – w dniu, który nabrał ogromnego znaczenia na ścieżce Siddha Jogi - byliśmy w swoim towarzystwie w **Uniwersalnej Sali Siddha Jogi**. Witaliśmy Nowy Rok w sposób, który najbardziej cenimy na ścieżce Siddha Jogi. Uczestniczyliśmy w Słodkiej Niespodziance z naszą Guru, Gurumayi Chidvilasanandą.

Wiem, że mówię w imieniu wszystkich Siddha Joginów, gdy wyrażam swoją wdzięczność Gurumayi za przekazanie nam Przesłania na 2025. To Przesłanie, ze swoją rytmiczną, jak sutra, melodią – zawiera w sobie bardzo wiele – czy się zgadzacie?

Z jednej strony, główna myśl Przesłania – *czas* - jest nam dobrze znana. Już w momencie narodzin, jesteśmy zmuszeni zmierzyć się z czasem. Wkraczamy w relację z czasem i czy to lubimy, czy nie, pozostajemy w tej relacji przez całe życie. Jednakże, ty wiesz, ja to wiem, my wszyscy to wiemy – że wciąż istnieje coś tajemniczego, nieuchwytnego i wręcz trudnego w kwestii czasu. Niezależnie od wieku, zawsze zmagamy się z czasem, zawsze próbujemy nadać mu sens, zawsze staramy się zrozumieć, jak najkorzystniej oddziaływać na czas. Bezpośrednio i pośrednio stoimy wobec odwiecznego pytania: czym jest czas?

Drugiego stycznia tego roku, Gurumayi uczestniczyła w satsangu z dziećmi, nastolatkami i rodzicami odwiedzającymi Shree Muktananda Ashram, aby ofiarować *sewę*. W pewnym momencie podczas satsangu, rodzice jedenastoletniego chłopca podzielili się wiadomością, że od dwóch miesięcy ich syn wyraża wielkie zainteresowanie tematem czasu. Przed pójściem spać wielokrotnie pytał ich o zagadnienie czasu i wyrażał na ten temat swoje uwagi. By wesprzeć zainteresowanie chłopca, jego ojciec zainicjował wspólne oglądanie filmów dokumentalnych dotyczących czasu i wieczności.

Tak więc - jak to wyczuwał młody chłopiec - dużo jest do zbadania i zrozumienia na temat czasu. Czuję się szczególnie wdzięczna Gurumayi za przekazanie nam tego Przesłania właśnie teraz, biorąc po uwagę społeczny i kulturowy pejzaż, w którym się znaleźliśmy. Świat wydaje się niepewny. Widzimy, że struktury na których zbudowaliśmy nasze życie, nasze społeczeństwa i kraje nie są już tak solidne, jak kiedyś sądziliśmy. Trudno jest być czegokolwiek pewnym. Nasza rzeczywistość podlega zmianom prawie codziennie.

Wśród tego wszystkiego Przesłanie Gurumayi na 2025 przypomina nam o naszej własnej sprawczości. Nawet gdy stajemy w obliczu pozornej destabilizacji tego, co zawsze znaliśmy, nawet gdy zmagamy się z czymś, co wydaje się wszechobejmującą utratą kontroli, mamy pełną swobodę decydowania o tym, co chcemy zrobić ze swoim czasem.

To mówiąc – i równocześnie rozmyślając nad tym, co jest być może najtrudniejszą istotą czasu – mam dla was wiadomość, która *zachwyca* moje serce. Przez cały ten rok na stronie Siddha Jogi, będziemy otrzymywać od Gurumayi nauki dotyczące Przesłania.

Gurumayi powiedziała, że możesz traktować każdą naukę jak swoją osobistą mantrę, coś co jest łatwe do zapamiętania i pozwala ci znaleźć sposoby jej zastosowania w ciągu dnia. Jestem pewna, że te nauki będą ogromnym

wsparciem dla naszej sadhany w tym roku – że stworzą nieskończone okazje do kontemplacji, interpretacji i praktyki. Wiem, że już wielu z was rozważało, jak zastosować w praktyce Przesłanie Gurumayi. Jedna z osób podzieliła się opinią na stronie Siddha Jogi:

„Wyraźnie usłyszałam w Przesłaniu GM, że muszę praktykować poszanowanie czasu. Muszę szanować czas. Muszę go doceniać. Czas jest niezbędny dla mojego życia. W moim sercu pojawiła się prawdziwa kontemplacja na temat tego, gdzie i jak mam wdrożyć Przesłanie.”

Doświadczamy jednej niezwyklej korzyści po drugiej, najpierw było Przesłanie Gurumayi, a teraz codzienne nauki Gurumayi, które poprowadzą nas do eksploracji Przesłania. Czuję ich wielkie błogosławieństwo – mam duże szczęście. Jestem bardzo poruszona tym, ile miłości ma Gurumayi dla swoich uczniów i nowych poszukujących, którzy przychodzą na tę ścieżkę.

Rozumiem również, że wraz ze szczęściem, pojawia się we mnie poczucie odpowiedzialności. To sedno sprawy w relacji Guru- uczeń, nieprawdaż? Guru daje nauki i w naszej mocy jako uczniów jest podążanie za nimi, ich badanie, zrozumienie, staranie, by je zastosować w kontekście naszego życia. W końcu to dzięki dialogowi i komunii z naukami Guru, stają się one dla nas prawdziwe, doświadczamy ich transformującej mocy i jesteśmy w stanie uzyskać o wiele lepszy dostęp do naszej własnej siły.

A teraz – czas na zakończenie.

Z poważaniem,

Eesha Sardesai

